

Biblioteka Uniwersytecka
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku

Bibliotekarz uwolniony – deregulacja czy degradacja?

*IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa
Białystok, 12-14 czerwca 2013*

**Praca zbiorowa
pod redakcją Haliny Brzezińskiej-Stec
i Jolanty Żochowskiej**



Białystok 2013

Komitet organizacyjny:

Mirosława Roszczyk
Hanna Kościuch
Anna Zofia Szumieluk
Jolanta Żochowska

Recenzent naukowy:

prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz

Redakcja:

Halina Brzezińska-Stec
Jolanta Żochowska

Autor zdjęcia na okładce:

Jolanta Żochowska

Korekta:

Jolanta Żochowska

Redakcja techniczna i skład:

Bartosz Kozłowski

Publikacja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
(Umowa Nr 556/P-DUN/2014)



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2013

ISBN 978-83-7431-405-3

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, tel. (85) 745 71 20
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl> e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk i oprawa: Hot Art Białystok

SPIS TREŚCI

Halina Brzezińska-Stec

Wstęp

9

SESJA I

EWOLUCJA ZAWODU BIBLIOTEKARZA NA PRZESTRZENI DZIEJÓW

Katarzyna Zimnoch

Ewolucja zawodu bibliotekarza – od strażnika zbiorów,
przez bibliotekarza oświatowego i naukowego do specjalisty
zarządzającego wiedzą

17

Agata Samsel

Bibliotekarze wyższych uczelni – przyczynek do historii
100-letniej walki o prestiż zawodu

35

SESJA II

ETYKA ZAWODU BIBLIOTEKARZA

Marcin Pędich

Uwarunkowania kulturowe a etyka zawodu bibliotekarza

57

Elżbieta Kuźma

Etyka zawodu bibliotekarza a etyczność w awansowaniu pracowników
bibliotek

75

Joanna Kępko, Iwona Packiewicz

Moralno-etyczne aspekty pracy bibliotekarza – analiza kodeksów etyki
bibliotekarskiej oraz wyników badań ankietowych przeprowadzonych
w środowisku bibliotek białostockich

85

SESJA III

KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY W KRAJACH EUROPEJSKICH I NA ŚWIECIE

Izabela Nowakowska

Proces zmian w kształceniu bibliotekarzy w krajach europejskich
– unifikacja czy różnorodność?

103

Ewa Amghar

■ Droga do zawodu bibliotekarza w Niemczech

117

<i>Katarzyna Ślaska</i>	Bibliotekarz doskonały? – profil kandydata do pracy w bibliotekach naukowych a profil absolwenta studiów bibliotekoznawczych w Europie i USA	131
<i>Beata Starosta, Agnieszka Wolańska</i>	Współczesne tendencje w kształceniu bibliotekarzy w wybranych krajach europejskich	143

SESJA IV Kształcenie bibliotekarzy w Polsce

<i>Danuta Konieczna</i>	Kształtowanie kariery zawodowej w bibliotekarstwie. Czy to możliwe w polskich realiach?	163
<i>Aneta Sokół, Wisława Bertman</i>	Rola praktyk zawodowych studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w ich dalszych losach zawodowych na przykładzie praktykantów Biblioteki Śląskiej	179

SESJA V Miejsce bibliotekarzy dyplomowanych w środowisku bibliotek akademickich

<i>Ewa Dąbrowska</i>	Rola i znaczenie bibliotekarzy dyplomowanych w opiniach dyrektorów bibliotek akademickich	191
<i>Danuta Patkaniowska</i>	Rola nauczycieli akademickich w Bibliotece Jagiellońskiej	205
<i>Marek Dubiński, Ewa Parzonka</i>	Aktywność naukowa i zawodowa bibliotekarzy dyplomowanych Wrocławia – badania ankietowe (stan na 15.02.2013)	227
<i>Emilia Czerniejewska</i>	Korporacja Bibliotekarzy Wrocławskich – organizacja pracowników bibliotek naukowych	243
<i>Jadwiga Wojtczak, Małgorzata Świrad</i>	Ocena bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach akademickich	257

SESJA VI
BIBLIOTEKARZ DYPLOMOWANY ASPEKT PRAWNY

<i>Ewa Dobrzyńska-Lankosz</i>	
Status prawny bibliotekarzy dyplomowanych	281
<i>Mariola Antczak</i>	
Deregulacja zawodu bibliotekarza. Przegląd najważniejszych zmian proponowanych w latach 2011-2012	295
<i>Violetta Perzyńska</i>	
Środowisko bibliotekarskie w obliczu zmian regulacji prawnych a solidarność zawodowa	317

SESJA VII
BIBLIOTEKARZ DYPLOMOWANY DZIŚ I JUTRO

<i>Scholastyka Baran</i>	
Egzamin na bibliotekarza dyplomowanego jako jedna z form samokształcenia	333
<i>Artur Jazdon</i>	
Zarządzanie grupą bibliotekarzy dyplomowanych w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Czego oczekuję od bibliotekarza dyplomowanego?	347
<i>Hanna Tadeusiewicz</i>	
Ujednolicone wymogi kwalifikacyjne na stopień bibliotekarza dyplomowanego i dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej – potrzebne czy nie?	357
<i>Henryk Hollender</i>	
Biblioteczna Komisja Certyfikacyjna	363
<i>List do Bronisława Komorowskiego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej</i>	373
<i>Noty biograficzne</i>	377
<i>Galeria zdjęć</i>	391

dr Agata Samsel
Biblioteka Wydziału Pedagogiki i Psychologii
Uniwersytetu w Białymstoku
agatasamsel@wp.pl

BIBLIOTEKARZE WYŻSZYCH UCZELNI – PRZYCZYNEK DO HISTORII 100-LETNIEJ WALKI O PRESTIŻ ZAWODU

ACADEMIC LIBRARIANS – COMMENTS ON A ONE-HUNDRED-YEAR-LONG HISTORY OF THE STRUGGLE FOR PROFESSIONAL PRESTIGE

Abstract

The period between the two World Wars of the twentieth century was a special one for the Polish librarianship. Along with the recently gained country's independence, the struggle for professional prestige, social appreciation and the effort to present its uniqueness among other civil servants and various government-related professions began. Thanks to the Polish Librarians' Association, the inner consolidation of employees of the libraries into a labor interest group took place. The awareness of common goals and the need of sharing professional experience were the vital part of the process. However, not much did the Union (Association) manage to gain as far as the legal issues were concerned. The efforts to gain the government support for the librarians' professional aspirations brought little effect as well. Throughout the two decades between the wars, the academic librarians were fighting for an appropriate status among other academic profession, however, with no apparent results. The government as well as the academic authorities seemed not to notice the fact that many of the library employees of the time either already had or were at the point of achieving university degrees. They also took active part in academic conferences and published in science periodicals. In spite of that fact their wages were still at the level comparable to those of unskilled personnel. What is more, little has changed since then. The century-long struggle has not brought the required results. Though the expectations concerning librarians' qualifications have been high, the profession of an academic

librarian was, and still is, financially underappreciated. In consequence, the profession is not perceived as one of status and prestige in the society.

Wprowadzenie

Lata niewoli odcisnęły silne piętno na całej kulturze polskiej. Specyfika tego okresu nie pozostała też bez wpływu na charakter bibliotek. Determinowała zarówno politykę gromadzenia zbiorów, stosunek do książki, jak również personalny skład pracowników bibliotek. Książka to nie tylko przedmiot lektury. Jej rola nie ograniczała się do dostarczania wiedzy, czy rozrywki. Była symbolem polskości, nośnikiem polskiej kultury, który za wszelką cenę należało ocalić dla potomnych. W okresie zaborów praca w bibliotece nie łączyła się z konkretnym zawodem. Nie było żadnych szkół kształcących bibliotekarzy, a niezbędną wiedzę i umiejętności zdobywano wyłącznie poprzez praktykę, ucząc się pod okiem starszych pracowników bibliotek. Praca w bibliotece oświatowej była kojarzona z działalnością charytatywną o charakterze patriotycznym, mającą na celu podniesienie stanu oświaty i świadomości narodowej w społeczeństwie polskim. Inny charakter miała praca w bibliotekach naukowych, odmienny też był skład personalny¹.

Obok wybitnych bibliofilów i bibliografów okresu zaborów w bibliotekach uniwersyteckich często znajdowali zatrudnienie polscy naukowcy, nie mający możliwości zatrudnienia w uczelniach, traktujący tę działalność jako pracę zastępczą, dającą wprawdzie niewielkie, ale stałe wynagrodzenie, a przede wszystkim nieograniczony dostęp do literatury naukowej i dokumentów, umożliwiających prowadzenie badań źródłowych².

Nadrzędną funkcją biblioteki była ochrona zbiorów, a nie ich udostępnianie, dlatego też do czasu odzyskania niepodległości niewielką wagę przywiązywano w bibliotekach uniwersyteckich do ułatwienia czyteln-

1 W dokumentach statystycznych międzywojnia zwykle ograniczano się do uproszczonego podziału bibliotek na dwa zasadnicze typy: biblioteki naukowe i pozostałe, które określano mianem oświatowych, przy czym za kryterium „naukowości” biblioteki przyjmowano posiadanie w zbiorach „dzieł bądź z zakresu nauk teoretycznych, bądź stosowanych, bądź też z dziedziny sztuk pięknych”. Zob. J. Bornsteinowa: *Biblioteki naukowe w oświeceniu statystycznym*. „Przegląd Biblioteczny” R. 2, z. 4 (1928), s. 283.

2 A. Samsel: *Biblioteki uniwersyteckie w Drugiej Rzeczypospolitej*. „Przegląd Humanistyczny” 2012, nr 2, s. 94.

kom dotarcia do zasobów ksiąźnicy. Brak dostępu do katalogów uniemożliwiało użytkownikowi orientację w zgromadzonym księgozbiornie³.

Kolejnymi bolączkami bibliotek uniwersyteckich były zaniedbania w ewidencji i opracowaniu zbiorów, a także niekonsekwencja w ich ustawianiu. Uchybienia te były spowodowane brakiem zatrudnienia w bibliotekach uniwersyteckich wyspecjalizowanych bibliotekarzy. Dodatkowo sytuację pogarszał brak opracowania podstaw teoretycznych bibliotekarstwa i obowiązujących jednolitych przepisów, dotyczących zasad organizacji i funkcjonowania bibliotek. Każdy nowy dyrektor wprowadzał zmiany i modyfikacje, ale zwykle nie zdążył doprowadzić melioracji do końca. Efektem takiego stanu rzeczy był chaos i bałagan, w którym niejednokrotnie trudno było się zorientować nawet długoletnim pracownikom⁴.

Panowało powszechne przekonanie, iż zajęciem tym może parać się każdy, w miarę inteligentny człowiek. Wkrótce minie sto lat, odkąd środowiska bibliotekarskie podjęły ożywną działalność, mającą na celu ugruntowanie zawodowej pozycji bibliotekarzy w Polsce i z perspektywy czasu z całą jaskrawością widzimy, jak trudno walczy się ze stereotypami, ukształtowanymi w społeczeństwie na przestrzeni wieków.

Kształtowanie się zawodu bibliotekarza

Potrzeba wprowadzenia zmian w organizacji i funkcjonowaniu bibliotek oraz konieczność opracowania teoretycznych podstaw bibliotekarstwa dostrzeżona została przez środowisko samych bibliotekarzy już na początku XX wieku. Pojawiła się chęć współpracy i wymiany doświadczeń zawodowych między bibliotekami, co było w okresie niewoli utrudnione z powodu granic między zaborami. Mimo, to podejmowano coraz częstsze próby konsolidacji bibliotekarzy, jako grupy zawodowej, oddanej swojej pracy, stawiającej nowe wyzwania i cele, charakteryzującej się pełnym profesjonalizmem.

Prawdziwą kuźnią młodych bibliotekarzy była Galicja, gdzie funkcjonowały dwa Uniwersytety – Lwowski i Jagielloński. W bibliotekach tych uczelni, podczas codziennej pracy, kształcili się prekursorzy fachowego polskiego bibliotekarstwa: Ludwik Bernacki, Aleksander Birkenmajer, Eustachy Gaberle, Józef Grycz, Rudolf Kotula, Edward Kuntze, Marian Łodyński, Adam Łysakowski, Fryderyk Papee, Kazimierz Piekarski i inni.

3 S. P. Michalski: *Dyskusja*. „Nauka Polska” T. 3 (1920), s. 126-127.

4 J. Muszkowski: *Przeszłość i terażniejszość w życiu bibliotek współczesnych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 1 (1929), s. 7-8.

Nie można pominąć również wkładu Heleny Radlińskiej, działaczki związanej z Biblioteką Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie⁵.

Szczególne znaczenie w kształtowaniu zawodu bibliotekarza miało środowisko Biblioteki Krasieńskich w Warszawie, podejmujące szereg cennych inicjatyw, mających na celu pogłębianie teoretycznych podstaw pracy i konsolidacji tej grupy zawodowej. Wśród szczególnie zasłużonych na tym polu bibliotekarzy należy wymienić: Józefa Kallenbacha, Stanisława Kętrzyńskiego, Franciszka Pułaskiego oraz Ignacego Tadeusza Baranowskiego, z którego inicjatywy powstał Wydział Historii Książnic i Wiedzy Bibliotecznej przy Towarzystwie Miłośników Historii w Warszawie, a także pierwsze stowarzyszenie bibliotekarzy – Związek Bibliotekarzy Polskich, powołany do życia w 1917 roku⁶, który odegrał doniosłą rolę w kształtowaniu ogólnopolskiej polityki bibliotecznej. Jego zasadnicze cele koncentrowały się wokół:

- ujednoczenia metod i form pracy we wszystkich typach bibliotek,
- działalności naukowo-wydawniczej,
- nadania odpowiedniej rangi zawodowi bibliotekarza,
- reprezentowanie bibliotekarstwa polskiego za granicą⁷.

Największą aktywnością wykazywali się bibliotekarze naukowcy, którzy stanowili większość członków Związku⁸. Upowszechnianiu idei działaczy ZBP służył założony w 1927 roku organ prasowy Związku – „Przegląd Biblioteczny”. Niezwykle inspirujące dla środowiska bibliotekarskiego były też Zjazdy Bibliotekarzy Polskich organizowane od 1928 roku.

Zasadniczą kwestią było dokonanie istotnych przewartościowań funkcji bibliotek uniwersyteckich i roli bibliotekarza. Uznano, że naczelnym zadaniem księżnicy jest udostępnianie zbiorów, natomiast obowiązkiem bibliotekarza jest sprawne pośredniczenie między użytkownikiem a książką. To czytelnik i jego potrzeby miały być odtąd w bibliotece najważniejsze. Organizowano jasne, przestronne czytelnie, w których lokowano księgozbiory podręczne⁹. Przejawem troski o potrzeby czytelnicze było również sukcesywne odchodzenie od uniwersalności księgozbioru,

5 A. Samsel: op. cit., s. 92.

6 J. Muszkowski: *Biblioteka Ordynacji Krasieńskich w latach 1844-1930*. Warszawa 1930, s. 17.

7 Z. Gaca-Dąbrowska: *Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej: zarys problemów organizacyjnych i badawczych*. Warszawa 2007, s. 67.

8 Ibidem, s. 188; por. też Z. Gruszka: „Przegląd Biblioteczny”. *Monografia*. Warszawa 1912.

9 A. Birkenmajer: *Plany nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 2 (1929), s. 122-138.

na rzecz gromadzenia zbiorów specjalistycznych, dziedzinowych. Dostrzeżono wreszcie studenta, jako odrębną kategorię czytelnika, dla którego biblioteka miała pełnić rolę placówki dydaktycznej.

Na przestrzeni dwudziestu lat wolnej Polski podejmowano szereg działań mających dostarczać informacji o zasobach bibliotecznych; powstawały pierwsze oddziały informacyjne, zapoczątkowano prace dokumentacyjne, opracowywano przewodniki po bibliotekach, wykazy nowości i bibliografie dziedzinowe. Pojawił się nawet projekt zatrudnienia bibliotekarzy dziedzinowych, którzy wykorzystując swą specjalistyczną wiedzę z danego kierunku, udzielaliby w tym zakresie informacji i pomagali dotrzeć do odpowiednich materiałów¹⁰. Wiele uwagi poświęcono kwestii opracowania jednolitych i powszechnie obowiązujących przepisów alfabetycznego katalogowania zbiorów. Już w 1917 roku ZBP powołał komisję, która przygotowała pierwszy projekt przepisów katalogowania, wydany w 1923 roku.¹¹ W następnych latach publikowano kolejne instrukcje, jednak biblioteki choć wzorując się na nich, tworzyły jednak własne zasady i nie było jeszcze mowy o jednolitości na skalę całego kraju. Ostatecznie w 1934 roku wydano *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich*, opracowane przez Józefa Grycza, które miały powszechnie obowiązywać, jednak aż do wybuchu wojny nie zostały w pełni wprowadzone we wszystkich bibliotekach.

Do wykonania prac melioracyjnych, szczególnie w przypadku dużych ksiąźnic, potrzeba było lat pracy i wielu ludzi, którzy by to zadanie zrealizowali. Ograniczono opis bibliograficzny do informacji niezbędnych czytelnikowi w dotarciu do książki, zaczęto pracować nad katalogami rzeczowymi¹². Próbowano zlikwidować decentralizację i doprowadzić do współpracy wszystkich bibliotek (wydziałowych, instytutowych, zakładowych) znajdujących się w obrębie poszczególnych uczelni. Podejmowano próby tworzenia katalogu centralnego, wspólnego dla całej sieci bibliotecznej, jak również wprowadzenia w jej obrębie jednolitych zasad katalogowania i prowadzenia ksiąg inwentarzowych¹³.

10 Z. Gaca-Dąbrowska: op. cit., s. 96.

11 *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich: projekt*. Warszawa 1923.

12 Z. Gaca-Dąbrowska: op. cit.

13 A. Łysakowski: *Normy organizacyjne bibliotek naukowych a w szczególności uniwersyteckich*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 4 (1929), s. 283-305; R. Kotuła: *Najistotniejsze potrzeby polskich bibliotek naukowych*. „Nauka Polska” R. 11 (1929), s. 534-535; K. Dobrowolski: *Kilka uwag o potrzebach naszej nauki w związku z bibliotekami uniwersyteckimi*. „Nauka Polska” R. 11 (1929), s. 547-555.

Wprawdzie odzyskanie niepodległości spowodowało duże ożywienie środowisk bibliotekarskich, jednak nie od razu zaczęło się ono przekładać na praktykę biblioteczną; przyczyny takiego stanu rzeczy były złożone. Jedną z nich z pewnością była postawa samych bibliotekarzy. Nie wszyscy wykazywali zrozumienie i przejawiali chęć wprowadzenia zmian, zwłaszcza, że wiązało się to z dodatkowymi obowiązkami, ale bez stosownych gratyfikacji. Poważną bolączką bibliotek uniwersyteckich były braki kadrowe. Wykształceni, długoletni pracownicy dostali w odrodzonej Rzeczypospolitej szansę na inną, lepiej płatną i bardziej prestiżową pracę, co spowodowało ich odchodzenie z placówek. Znalezienie godnych następców nie było łatwe, ponieważ brakowało osób z wyższym wykształceniem, gotowych podjąć pracę w zawodzie o nieugruntowanej pozycji, nisko opłacanym. Przez cały okres międzywojenny borykano się z brakiem wykwalifikowanych pracowników w bibliotekach naukowych, gdzie wymagania wobec zatrudnianych osób były bardzo wysokie, a zupełnie niewspółmierne do proponowanego wynagrodzenia¹⁴. Tymczasem nowe zadania, jakim miały stawić czoła biblioteki uniwersyteckie, wymagały wykwalifikowanej kadry pracowników, którzy powinni posiadać większą wiedzę i umiejętności oraz wyższe kwalifikacje, niż pracownicy pozostałych typów bibliotek. Uzasadnione było to zarówno charakterem księgozbioru, jak i kategorią użytkownika biblioteki uniwersyteckiej, który był bardziej wymagający, niż czytelnik biblioteki oświatowej.

Niski prestiż zawodu, nieatrakcyjne wynagrodzenie i wysokie wymagania stawiane kandydatom sprawiały, że niewielu było mężczyzn, zdecydowanych na podjęcie pracy w bibliotece, wobec czego biblioteki uniwersyteckie otwarły podwoje kobietom, które miały zapał do pracy i mniejsze wymagania finansowe. Ich liczba wzrastała z roku na rok, a w roku akademickim 1934/35 kobiety już stanowiły większość pracowników w bibliotekach naukowych¹⁵.

Poważną bolączką był brak szkół, w których bibliotekarze mogliby zdobywać specjalistyczną wiedzę. Środowisko zawodowe zgodne było co do tego, że bibliotekarzy naukowych należy kształcić na poziomie uniwersyteckim i regularnie postulowano o utworzenie kierunku, który umożliwiłby należyte przygotowanie do pracy w zawodzie. Jediną instytucją w II Rzeczypospolitej, kształcąca bibliotekarzy na poziomie wyższym była Wolna Wszechnica Polska, gdzie na Wydziale Pedagogicznym w 1925

14 *Bibliotekarstwo polskie w świetle nowych ustaw*. Nakł. Związku Bibliotekarzy Polskich. Kraków 1934, s. 27.

15 *Sprawy Związku Bibliotekarzy Polskich*. „Przegląd Biblioteczny” R. 9, z. 1/4 (1935), s. 129.

roku, z inicjatywy Heleny Radlińskiej, utworzono kierunek bibliotekarski przy Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Wprawdzie z założenia uczelnia miała kształcić bibliotekarzy oświatowych, to jednak wielu ze 150 absolwentów zasiliło kadry bibliotek naukowych¹⁶.

Pod koniec lat 20. powstały dwie szkoły na poziomie półwyższym – w 1928 roku pod auspicjami Polskiej Macierzy Szkolnej utworzono Dwuletnią Szkołę Pracownic Społecznych z wydziałem bibliotekarskim, a w 1929 roku otwarto Jednoroczną Koedukacyjną Szkołę Bibliotekarską przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Wszystkie te inicjatywy związane z kształceniem bibliotekarzy podejmowane i realizowane były przez czynniki pozapaństwowe.

Funkcjonujące w II Rzeczypospolitej ośrodki instytucjonalnego kształcenia nie pokrywały zapotrzebowania na wykwalifikowaną kadrę bibliotekarzy. Mimo usilnych zabiegów Związku Bibliotekarzy Polskich, nie udało się uzyskać w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego funduszy na zorganizowanie kolejnych szkół. Problem kształcenia bibliotekarzy próbowano więc rozwiązać przy pomocy kursów¹⁷. Fakt, że latach 1918-1939 odbyło się ich łącznie 130¹⁸, świadczy o tym, że środowiska bibliotekarskie dokładały wszelkich starań, aby przygotować przyszłe kadry do pracy. Poziom tych kursów był mocno zróżnicowany, w zależności od instytucji, która go organizowała i od zatrudnionej kadry dydaktycznej.

W sytuacji braku odpowiedniego systemu kształcenia bibliotekarzy znaczącą rolę w podnoszeniu kwalifikacji i zdobywaniu wiedzy odgrywało samokształcenie oraz fachowe publikacje, pojawiające się na rynku wydawniczym. Oprócz dostępnych pozycji zwartych, doniosłe znaczenie miał również organ wydawniczy Związku Bibliotekarzy Polskich – „Przegląd Biblioteczny”, dostarczający wiedzy na temat aktualnych problemów bibliotekarstwa w kraju i na świecie.

Regulacje prawne

W sierpniu 1919 roku przy Departamencie Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powołano Wydział Bibliotek Państwowych, co pozwalało domniemywać, że w ra-

16 Z. Gaca-Dąbrowska: op. cit., s. 106.

17 E. Kuntze: *Kilka uwag o kursach dla bibliotekarzy naukowych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 4, Z. 1 (1930), s. 3-36.

18 A. Więckowska: *Akademickie kształcenie bibliotekarzy: zarys historyczny*. Warszawa 1979, s. 21.

mach ministerstwa powstanie instytucja, która będzie kierowała działalnością wszystkich naukowych bibliotek państwowych, będzie koordynowała ich pracę, wprowadzi jednolitość i współpracę między nimi, a także wytyczy właściwy kierunek organizacyjny tych placówek. Niestety już po dwóch latach mocno ograniczono uprawnienia Wydziału, przekształcając go w Oddział, a w 1928 roku całkowicie zlikwidowano, powołując w jego miejsce Referat Biblioteczny, reprezentujący biblioteki naukowe w Wydziale Nauki i Szkół Wyższych. Do jego zadań należała m.in. polityka kadrowa oraz opracowanie instrukcji i przepisów¹⁹.

Duże poruszenie w zainteresowanych kręgach wywołała Ustawa o szkołach akademickich z 1920 roku²⁰, która bardzo ograniczała wpływ ministerstwa na biblioteki uniwersyteckie, oddając w zasadzie pełną władzę w ręce rektorów i senatu uczelni. Środowiska bibliotekarskie odczuły to posunięcie, jako świadome i celowe pozbycie się problemu przez władze państwowe, zrzucenie go na barki władz uniwersytetu. Zgodnie z nową ustawą to rektor miał zatwierdzać nominacje na dyrektorów bibliotek uniwersyteckich, mianować i zwalniać pracowników bibliotecznych, a także decydować o wszystkich sprawach organizacyjnych i finansowych. Przez całe międzywojnie działacze ZBP nie pogodzili się z takim stanem rzeczy i regularnie postulowali o wyłączenie bibliotek uniwersyteckich spod władzy uczelni oraz ponowne podporządkowanie ich bezpośrednio ministerstwu, bowiem biblioteki uniwersyteckie wykraczają poza mury macierzystych uczelni, są dobrem całego kraju i mają doniosłe znaczenie dla całokształtu nauki polskiej, powinny więc być kierowane centralnie, w sposób jednolity. Tylko takie zarządzanie umożliwiłoby uregulowanie zasad funkcjonowania bibliotek uniwersyteckich na terenie uczelni, ich zwierzchniej roli wobec innych bibliotek działających w ramach poszczególnych uczelni, jak również opracowanie zasad wzajemnej współpracy. Mimo wielokrotnego podnoszenia tej kwestii nie udało się bibliotekarzom doprowadzić do zmiany ustawy²¹.

Ogromnym problemem, uniemożliwiającym podjęcie jakichkolwiek prób ujednoczenia pensji, czy też drogi awansu pracowników w bibliotekach uniwersyteckich, był brak regulacji, dotyczących zajmowanych stanowisk i stosunków służbowych między nimi. Każda placówka po-

19 J. Grycz: *Rola państwa w stosunku do bibliotek naukowych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 8, z. 1 (1934), s. 82-97.

20 Ustawa o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920. Dz. Urz. RP 1920, nr 72, poz. 495, art. 72-79.

21 S. Rygiel: *Organizacja naczelných władz bibliotecznych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 1, z. 1 (1927), s. 9-23.

ślugała się inną nomenklaturą, i tak w bibliotekach uniwersyteckich zatrudniano: kustoszy, bibliotekarzy, asystentów, sekretarzy, adiunktów kancelaryjnych, urzędników, rejestratorów, siły pomocnicze, funkcjonariuszy niższych, woźnych²². Sytuację tę doskonale obrazują słowa Adama Łysakowskiego: „Rzuca się w oczy pstra mozaika etatów, wielka dowolność, brak równowagi w całokształcie (...). Czym się uzasadnia taką rozmaitość etatów? Czy ilością i jakością zbiorów każdej z bibliotek? Czy specjalnymi warunkami i zadaniami pracy? Tego prawdopodobnie nikt nie śledził i stan obecny polega raczej na sile bezwładności lat poprzednich”²³. Gros pracowników bibliotek stanowiły tzw. siły pomocnicze, niewykwalifikowane, zatrudniane z różnych funduszy, zwykle na niedługi czas określony. Znacznym wsparciem byli też wolontariusze, wykonujący szereg mniej skomplikowanych, aczkolwiek czasochłonnych czynności²⁴.

Związek Bibliotekarzy Polskich kierował do Ministerstwa WRiOP konkretne propozycje zmian. Domagano się podziału pracowników bibliotek na określone grupy w zależności od posiadanych kwalifikacji i funkcji pełnionych w bibliotece uniwersyteckiej oraz wyłączenia na tej podstawie części bibliotekarzy z grona pracowników administracyjnych i zaliczenia ich w poczet kadry naukowej uczelni. Skutkiem tych zabiegów było Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 roku, które wprowadziło regulowało kwestię „służby przygotowawczej i egzaminu kandydatów na stanowisko I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej”²⁵, ale nie normowało sprawy prestiżu ani uposażenia, w efekcie czego postawiono bibliotekarzom naukowym bardzo wysokie wymagania nie dając w zamian żadnych praw i przywilejów. Niewątpliwym plusem tego aktu było wyodrębnienie grupy zawodowej bibliotekarzy spośród innych kategorii urzędników państwowych i prawne uzasadnienie konieczności posiadania przez nich określonych kwalifikacji i wiedzy w zależności od pełnionych zadań.

Kandydaci na stanowisko I kategorii w państwowej służbie bibliotecznej musieli posiadać wykształcenie wyższe, odbytą tzw. służbę przygotowawczą, w zakres której wchodziła roczna praktyka we wszystkich

22 *Szkoły Wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 1927.

23 A. Łysakowski: *Bibliotekarstwo w preliminarzu budżetowym Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930 roku*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 1 (1929), s. 69.

24 H. Hleb-Koszańska: *Działalność bibliotek uniwersyteckich w trzyleciu akademickim 1933/34 – 1935/36*. „Przegląd Biblioteczny” R. 11, z. 2 (1937), s. 119.

25 Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie służby przygotowawczej i egzaminu kandydatów na stanowisko I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Dz. U. 1930, nr 36, poz. 294, 295.

działach biblioteki, udokumentowana pozytywną opinią. Po tym okresie pracownik mógł być zatrudniony na stałe, pod warunkiem, że zobowiązywał się w przeciągu trzech lat przystąpić do egzaminu państwowego, podczas którego musiał wykazać się znajomością dwu języków obcych (w mowie i piśmie), ogólną wiedzą dotyczącą ustroju państwa, zakresu działania władz różnych szczebli oraz wiedzą bibliotekarską i bibliograficzną, a także znajomością zasad bibliotekarstwa zagranicznego (w dowolnie wybranym kraju). Kandydaci na stanowisko II kategorii musieli spełnić podobne wymagania, z tą różnicą, że obowiązywała ich znajomość tylko jednego języka obcego i wykształcenie średnie²⁶.

Do egzaminu przystępować mogli wyłącznie pracownicy państwowych bibliotek naukowych. Składał się on z dwu części – pisemnej i ustnej i odbywał się przed komisją powoływaną przez Ministerstwo WRO, w skład której wchodził dyrektorzy dużych bibliotek naukowych i komisarzy egzaminacyjnych, czyli urzędnicy ministerstwa, sprawujący pieczę nad bibliotekami państwowymi. Pierwszy egzamin odbył się w 1931 roku, a kolejny dopiero w roku 1935. W latach 1936-1938 odbywały się po dwie sesje egzaminacyjne każdego roku. W latach międzywojennych egzamin na bibliotekarzy I kategorii zdały łącznie 64 osoby, a II kategorii – 34²⁷.

Monity i postulaty ZBP kierowane do ministerstwa w sprawie przyznania jakichkolwiek przywilejów bibliotekarzom I i II kategorii nie zostały uwzględnione, wręcz przeciwnie. W 1933 roku ukazało się kolejne rozporządzenie, na mocy którego obniżono możliwość awansu bibliotekarzom o jeden stopień, co spowodowało przeszerogowanie wszystkich pracowników bibliotek państwowych o jedną grupę niżej oraz obniżenie ich zarobków²⁸. W odpowiedzi na to posunięcie rozgorączkowane środowiska bibliotekarskie wystosowały do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz wszystkich senatów szkół wyższych *Memoriał*²⁹, podpisany przez Radę Związku Bibliotekarzy Polskich, w którym szczegółowo omówiono rolę bibliotek uniwersyteckich oraz charakter pracy i dokonania bibliotekarzy naukowych, zwracając się jednocześnie z prośbą o zweryfikowanie rozporządzenia. Rada związku interweniowała również u dyrektora biura personalnego w ministerstwie, próbowała nawiązać kontakty z posłami i zyskać poparcie opinii publicznej. Zabiegi te nie przyniosły żadnych rezultatów.

26 Ibidem.

27 Z. Gaca-Dąbrowska: op. cit., s. 105.

28 Dz. U. 1933, nr 29, poz. 247.

29 *Memoriał*. „Przegląd Biblioteczny” R. 8, z. 2 (1934), s. 63-81.

Po zakończeniu II wojny światowej status bibliotekarzy naukowych doczekał się ponownie regulacji prawnych. Dekrety z lat 1946³⁰ i 1948³¹ wymieniają bibliotekarzy naukowych w grupie pracowników naukowych uczelni, uprawnionych do pobierania dodatku naukowego. W 1948 roku dotychczas obowiązujące egzaminy państwowe zastąpione zostały dwustopniowymi praktykami międzybibliotecznymi, z których zrezygnowano w 1958 roku³². W tym okresie rozpoczęła się polemika dotycząca oczekiwań w stosunku do najlepiej wykształconej i najwyższej wykwalifikowanej grupy bibliotekarzy. Pojawiło się zasadnicze pytanie – czy mają być to typowi pracownicy naukowcy, czy też raczej wąska grupa specjalistów, zajmujących się organizowaniem procesów bibliotecznymi? Ponieważ przeważały opinie, popierające wariant drugi, zaproponowano zmianę w nomenklaturze i w roku 1958 po raz pierwszy w ustawodawstwie szkolnictwa wyższego pojawiło się sformułowanie „bibliotekarz dyplomowany” w miejsce dotychczas używanego „bibliotekarz naukowy”³³. Uzupełnieniem ustaw były *Zasady powoływania na stanowiska bibliotekarzy dyplomowanych* z dnia 11 listopada 1961 roku³⁴, w których określono warunki, jakie musi spełniać kandydat na to stanowisko oraz zasady obowiązujących egzaminów. Powołano państwową Komisję Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych. Zgodnie z rozporządzeniem z 1961 roku, bibliotekarze dyplomowani otrzymali uposażenie takie, jak pracownicy naukowcy uczelni – zarobki kustosa równe były pensji docenta, a uposażenie adiunkta i asystenta bibliotecznego równe było zarobkom pomocniczych pracowników nauki³⁵. Do głównych zadań bibliotekarzy dyplomowanych należało: organizowanie bibliotek i zbiorów, prowadzenie prac naukowo-badawczych, bibliograficznych i dokumentacyjnych, prowadzenie zajęć ze studentami z zakresu przysposobienia bibliotecznego oraz organizowanie praktyk dla studentów bibliotekarstwa, a także doskonalenie kadry bibliotecznej.

30 Dekret z dnia 31 października 1946 roku o dodatku naukowym do uposażenia. Dz. U. Nr 60, poz. 330.

31 Dekret z dnia 7 kwietnia 1948 roku o uposażeniach państwowych pracowników nauki. Dz. U. Nr 20, poz. 137.

32 A. Mściszowa: *Bibliotekarz dyplomowany, organizator czy naukowiec*. „Przegląd Biblioteczny” R. 36, z. 3/4 (1968), s. 244.

33 Ustawa z dnia 5 listopada 1958 roku o szkolnictwie wyższym. Dz. U. Nr 68, poz. 336.

34 W. Gmiterek: *Bibliotekarze dyplomowani – wczoraj, dziś, jutro*. W: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działanie i codzienność*. Poznań 2005, s. 292.

35 Rozporządzenie z dnia 13 września 1961 roku w sprawie uposażenia pracowników szkół wyższych Polskiej Akademii Nauk i jej placówek naukowych. Dz. U. nr 43, poz. 225.

Kolejne, korzystne zmiany dla bibliotekarzy dyplomowanych przyniósł rok 1972³⁶, kiedy włączenie ich do *Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela* zaowocowało skróceniem dnia pracy do 6 godzin, 6-tygodniowy urlop, podwyżkę płac, prawo do dodatku specjalnego za pracę naukową i pracę wykonywaną w uciążliwych dla zdrowia warunkach, prawo do zwiększonego metrażu w budownictwie państwowym oraz zniżek kolejowych dla pracownika i jego współmałżonka.

W roku 1982, wskutek nowelizacji *Karty Nauczyciela* bibliotekarze dyplomowani stracili przywilej krótszego dnia pracy – od tego czasu obowiązywał ich 40-godzinny tydzień pracy. Kolejne zmiany w ustawodawstwie nastąpiły w 1990 roku. Bibliotekarze dyplomowani utracili status nauczyciela akademickiego, zachowując jednak 6-tygodniowy urlop i 36-godzinny tydzień pracy, przy czym przywilej ten rozciągnięto również na kustoszy i starszych bibliotekarzy³⁷. Wywołało to oburzenie wśród bibliotekarzy dyplomowanych, ponieważ podważyło zasadność przystępowania do egzaminu, bowiem mimo włożonego wysiłku, nie przynosił on wymiernych korzyści w postaci dodatkowych przywilejów.

W 2005 roku mocą ustawy przywrócono bibliotekarzom dyplomowanym status nauczyciela akademickiego, a kustoszy i starszych bibliotekarzy pozbawiono urlopu³⁸.

Geneza i zasadność egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego

Walka o prestiż zawodu bibliotekarza od początku ściśle związana była z kwestią egzaminu państwowego, potwierdzającego kwalifikacje pracownika. Postulat utworzenia komisji egzaminacyjnej i konieczności zdawania egzaminu nie został narzucony odgórnie, ale wypłynął ze środowiska samych bibliotekarzy. Głównym powodem była chęć stworzenia elity zawodowej, która w sposób zasadniczy odróżniałaby się od całej rzeszy osób nie posiadających wykształcenia, a zatrudnianych w bibliotekach w charakterze personelu pomocniczego. Pomysłodawcy mieli nadzieję, że wymóg ten wpłynie na podniesienie prestiżu zawodu, wzmocni ich pozycję i rangę w bibliotece, a tym samym zostanie doceniona ich wiedza i kwalifikacje, co zaowocuje znacznym zróżnicowaniem płac i przywilejów wśród pracowników bibliotek naukowych. Korzyści, jakie wiązałyby się ze zdaniem egzaminem miały zachęcać bibliotekarzy posiadających


36 Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela z 27 kwietnia 1972 roku. Dz. U. nr 3, poz. 19.

37 Ustawa z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym. Dz. U. Nr 65, poz. 385.

38 Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym. Dz. U. Nr 164, poz. 1365.

wykształcenie średnie i wyższe do samokształcenia w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa oraz zgłębiania wiedzy z tego zakresu, niezbędnej do zdania egzaminu, co z kolei w sposób zasadniczy podniosłoby ich kwalifikacje zawodowe. Należy podkreślić, iż w chwili powstania pomysłu na wprowadzenie w życie egzaminu kwalifikacyjnego dla bibliotekarzy nie istniały wyższe szkoły kształcące w tym kierunku. Utworzony w 1925 roku kierunek bibliotekarski przy Wydziale Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej nie zaspokajał zapotrzebowania na wykwalifikowane kadry, ponieważ przez czternaście lat funkcjonowania ukończyło go zaledwie 150 absolwentów, z czego znaczna część podjęła zgodnie z założeniami pracę w bibliotekach oświatowych. Wprawdzie w 1928 roku w Dwuletniej Szkole Pracownic Społecznych utworzono wydział bibliotekarski, a w 1929 roku otwarto Jednoroczną Koedukacyjną Szkołę Bibliotekarską przy Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy, to i tak była to przysłowiowa kropla w morzu potrzeb³⁹. W bibliotekach uniwersyteckich pracowali zatem absolwenci różnych kierunków studiów, którym mogło brakować wiedzy z zakresu teorii bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, dlatego pomysł zachęcenia ich do podjęcia wysiłku podniesienia zawodowych kwalifikacji, był wówczas ze wszech miar uzasadniony.

Nie wszystko jednak poszło po myśli pomysłodawców. O ile bowiem władze w 1930 roku usankcjonowały prawnie egzamin kwalifikacyjny i zatwierdziły postulowane przez środowisko bibliotekarzy, wysokie wymagania dotyczące warunków uprawniających do jego uzyskania, to nie wiązało się to z żadnymi konkretnymi korzyściami, czy przywilejami. Jedynym plusem było to, iż bibliotekarze po zdaniu egzaminu awansowali do grupy bibliotekarzy I lub II kategorii, pomijając tym samym jeden szczebel w hierarchii pracowników bibliotek. Wpływało to na podniesienie ich poczucia wartości, ponieważ odtąd stanowili tzw. „elitę” w stosunku do niewykwalifikowanej służby bibliotecznej, jednak nie dla wszystkich był to wystarczający argument, by podejmować wysiłek dodatkowej nauki i przystępować do trudnego egzaminu, zwłaszcza że wymagania stawiane kandydatom były istotnie jak na owe czasy bardzo wysokie – w zależności od kategorii – wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość jednego lub dwu języków obcych i wiedza z zakresu bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa, weryfikowane podczas egzaminu państwowego. Należy podkreślić, że przed wojną w ogóle niewielki odsetek obywateli posiadał wyższe wykształcenie, a w bibliotekach naukowych pracowało bardzo

³⁹ Gaca-browska: op. cit., s. 106.

mało osób z dyplomem, nic więc dziwnego że chciały zostać dostrzeżone i docenione.

Obecna sytuacja, w której mamy do czynienia ze zniesieniem egzaminu państwowego jest powtórką z historii. Pierwsza likwidacja miała miejsce w 1948 roku co *de facto* nie oznaczało likwidacji tzw. „elit” zawodowych, ponieważ mimo iż na okres dziesięciu lat zastąpiono go praktykami międzybibliotecznymi, pracownicy bibliotek naukowych z wyższym wykształceniem, którzy praktyki te odbyli, zostali włączeni do grupy pracowników naukowych uczelni i jest to doskonały przykład na to, że zniesienie egzaminu nie musi oznaczać zamknięcia drogi do awansu⁴⁰. Egzamin i jego forma, niezmiennie od lat jest tematem ożywionych dyskusji i każda zmiana zasad wywołuje polemikę na łamach prasy oraz podczas naukowych konferencji, a obecnie także na forach internetowych. Zawsze są zwolennicy, jak i przeciwnicy samego egzaminu i jego zasadności, jak też jego formy i warunków, jakie musi spełniać kandydat oraz związanych z nim przywilejów. Pierwszy poważny dyskurs w tej kwestii miał miejsce w 1962 roku na łamach „Bibliotekarza” między zwolennikami – Ryszardem Przyłaskowskim i Tadeuszem Bitnerem a przeciwnikiem Henrykiem Adlerem⁴¹. Później temat ten podejmowany był także m.in. przez Tadeusza Krzyżewskiego⁴², Aleksandrę Mściszową⁴³, Zofię Przybyło-Walczakową⁴⁴.

Kolejną ożywioną dyskusję na temat sytuacji bibliotekarzy dyplomowanych spowodowała zmiana formy egzaminu i statusu bibliotekarza dyplomowanego w 1983 roku⁴⁵. Aktywny udział w dyskursie brali m.in.: Bolesław Haworka, Krystyna Babiak, Jan Sójka i Artur Jazdon⁴⁶. Prawdziwą burzę w środowisku bibliotekarzy dyplomowanych wywołało rozszerzenie przywilejów, jakimi dotąd cieszyli się tylko oni, na kustoszy i star-

40 Dekret z dnia 7 kwietnia 1948 roku o uposażeniach państwowych pracowników nauki. *Dz. U.* Nr 20, poz. 137.

41 R. Przyłaskowski: *Pragmatyka bibliotekarzy dyplomowanych*. „Bibliotekarz” 1962, nr 2, s. 33-38; T. Bitner: *Uwagi polemiczne o egzaminie dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych*. „Bibliotekarz” 1962, nr 11/12, s. 324-328; H. Adler: *Bibliotekarze dyplomowani – grupa zawodowa czy specjalna służba naukowa*. „Bibliotekarz” 1962, nr 7/8, s. 204-206.

42 T. Krzyżewski: *Bibliotekarz dyplomowany – fachowiec czy specjalista od wszystkiego*. „Przegląd Biblioteczny” R. 33, z. 4 (1965), s. 215-220.

43 A. Mściszowa: *Bibliotekarz dyplomowany, organizator czy naukowiec*. „Przegląd Biblioteczny” R. 36, z. 3/4 (1968), s. 242-257.

44 Z. Przybyło-Walczakowa: *Bibliotekarz dyplomowany w świetle prawa i praktyki*. „Roczniki Biblioteczne” 1969, z. 1, s. 29-34.

45 Rozporządzenie Rady Ministrów z 19 września 1983 roku w sprawie warunków zatrudniania oraz zasad awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w szkołach wyższych. *Dz. U.* Nr 57, poz. 256.

46 W. Gmiterek: op. cit., s. 292-302.

szych bibliotekarzy posiadających wyższe wykształcenie (36-godzinny tydzień pracy i dłuższy, 36-dniowy urlop). Grupa bibliotekarzy dyplomowanych straciła swój elitarny charakter, ponieważ jej przywilejami obdarzono znaczną część pracowników bibliotek naukowych. Zdaniem Jana Sójki przyznanie przywilejów wszystkim bibliotekarzom z dyplomem magistra ograniczyło ich dążenia do uzyskania uprawnień bibliotekarza dyplomowanego⁴⁷.

Samo założenie rozszerzenia grupy uprzywilejowanej wydaje się być słuszne, ponieważ był to już okres, kiedy z roku na rok coraz więcej pracowników bibliotek naukowych posiadało wyższe wykształcenie kierunkowe i dyplom z bibliotekoznawstwa, bądź informacji naukowej, dający najwyższe kwalifikacje zawodowe. W przypadku tych osób mogło się wydawać bezzasadne wymaganie kolejnego, dodatkowego egzaminu, sprawdzającego wiedzę i kompetencje zawodowe zdobywane w toku studiów i weryfikowane na bieżąco w trakcie pięcioletniej nauki. W moim przekonaniu egzamin wówczas powinien pozostać, ale tylko jako forma sprawdzenia teoretycznej wiedzy z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej osób z innym niż kierunkowe wykształceniem, którym możliwość zdania egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego dawała szansę na uzyskanie najwyższych zawodowych kwalifikacji w stosunkowo krótkim czasie, zwłaszcza, że podyplomowe studia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej dopiero zaczynały powstawać.

Obecnie w bibliotekach wyższych uczelni nie zatrudnia się już osób bez wyższego kierunkowego wykształcenia, a ci którzy go nie posiadali ukończyli studia podyplomowe z bibliotekoznawstwa bądź informacji naukowej, na zakończenie których zdali egzamin z całości materiału obowiązującego w toku nauczania. Egzamin ten jest sprawdzianem wiedzy i kompetencji – zgodnie z przewidzianymi efektami kształcenia na tych kierunkach. Czy w tej sytuacji egzamin na bibliotekarza dyplomowanego w obowiązującej przez ostatnie lata formie miał nadal sens i rację bytu?

Polemika dotycząca zasadności egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego toczy się niezmiennie od wielu dziesięcioleci. Zawsze byli jego zwolennicy i przeciwnicy, a kwestia ta wywoływała silne emocje w środowisku. Zwolennicy stali na stanowisku, że w każdej bibliotece musi być tzw. „elita”, a egzamin państwowy otwiera drogę do wejścia w jej szere-

47 J. Sójka: *Status niektórych stanowisk w bibliotekach szkół wyższych*. „Bibliotekarz” 1991, nr 9, s. 7.

gi⁴⁸. Ale czy obecnie ma rację bytu dawny podział, skoro w bibliotekach naukowych pracują już niemal wyłącznie ludzie o najwyższych kwalifikacjach zawodowych. Co innego zaś wysokie kwalifikacje zawodowe, a co innego praca naukowo-badawcza. Nie każdy bibliotekarz akademicki musi być naukowcem, ale każdy, który zajmuje się dodatkowo pracą naukowo-badawczą powinien być za takiego uznawany, bez względu na to, czy przystąpił do egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego czy nie. O statusie pracownika naukowego uczelni nie powinien decydować sprawdzian z teoretycznej wiedzy, ale faktyczne osiągnięcia naukowe, a tymczasem środowisko bibliotekarzy, mimo iż od lat walczy o uznanie naukowego charakteru ich pracy – samo deprecjonuje tytuły i osiągnięcia naukowe bibliotekarzy, tylko dlatego, że nie przystąpili do egzaminu, który swoją zasadność i rację bytu tracił w miarę zatrudniania w bibliotekach naukowych pracowników z wyższym wykształceniem kierunkowym.

Nie brakuje opinii, że zniesienie egzaminu spowoduje degradację zawodu, a bibliotekarze będą postrzegani jako służba biblioteczna, świadcząca wyłącznie usługi na rzecz czytelnika, ale czy fakt, że egzamin przez tyle dziesięcioleci obowiązywał, wpłynął w sposób zasadniczy na podniesienie prestiżu zawodu i zmianę postrzegania bibliotekarza przez użytkowników bibliotek? Miejmy nadzieję, że wynikające z deregulacji zniesienie egzaminu otworzy drogę do awansu bibliotekarzom, którzy faktycznie zajmują się tym, czym powinien zajmować się pracownik naukowy wyższej uczelni. Jest doskonała okazja po temu, by opracować nowe, adekwatne do sytuacji, jasne i przejrzyste kryteria awansu na najwyższe stanowiska i określić przywileje, jakie powinny się z tym wiązać.

Należałoby chyba dokonać zmian w nomenklaturze. Każdy absolwent bibliotekoznawstwa i informacji naukowej posiada dyplom, dający mu najwyższe zawodowe kwalifikacje. Od bibliotekarzy dyplomowanych od wielu już lat wymaga się pracy naukowej, z której są rozliczani. W tej sytuacji wydaje się zasadny powrót do pierwotnej nazwy „bibliotekarz naukowy”, ponieważ oddaje ona charakter pracy bibliotekarza, mającego prawo do traktowania go jako pracownika naukowego uczelni. Zasady wydają się być logiczne i proste – jeśli mamy wykształcenie kierunkowe, staż pracy w bibliotece, mamy zdany egzamin z języka obcego, pracujemy naukowo i możemy wykazać się dorobkiem naukowym – to mamy prawo ubiegać się o awans na bibliotekarza naukowego. Nie powinniśmy się zamykać wyłącznie we własnym środowisku zawodowym, ale współ-

48 K. Migoń: *Czy i jak tworzyć grupę bibliotekarzy dyplomowanych: refleksje przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej*. „Bibliotekarz” 1990, nr 8/9, s. 24.

pracować z przedstawicielami innych dziedzin, bowiem obecnie interdyscyplinarne podejście stanowi podstawę rozwoju poszczególnych nauk. Wyjdźmy poza mury biblioteki, bierzmy udział w życiu naukowym uczelni, wzbogacajmy swoją wiedzę o osiągnięcia innych dyscyplin i wykorzystujmy ją w swojej pracy badawczej. Doskonalmy warsztat naukowy i metodologiczny, publikujmy wyniki swoich badań. Włączajmy się czynnie w rozwój nauki, wykorzystując atuty swego zawodu i doświadczenie. Doktoryzujmy się, róbmy habilitacje, prowadźmy zajęcia dydaktyczne, angażujmy się we wspólne naukowe projekty, zintegrujmy się ze środowiskiem naukowym uczelni, a egzamin nie będzie nam potrzebny do tego, by udowodnić, że mamy wpływ na rozwój nauki, bo niepodważalnie staniemy się jej częścią.

Podsumowanie

Okres międzywojenny był czasem szczególnym dla bibliotekarstwa polskiego. U progu odzyskania niepodległości rozpoczęła się batalia środowisk bibliotekarskich o społeczne uznanie dla kształtującego się, nowego zawodu, wyodrębnienie go z całej masy bliżej nieokreślonych urzędników państwowych i uzyskanie należnego mu prestiżu. Dzięki determinacji bibliotekarzy oraz aktywnej działalności Związku Bibliotekarzy Polskich dokonała się wewnętrzna konsolidacja pracowników bibliotek, jako odrębnej grupy zawodowej, mającej świadomość wspólnoty interesów i potrzebę wymiany wzajemnych doświadczeń.

Niewiele udało się uzyskać Związkowi Bibliotekarzy Polskich w kwestiach regulacji prawnych. Nikłe efekty przynosiły również zabiegi o uzyskanie poparcia władz państwowych dla dążeń bibliotekarzy. W okresie międzywojennym bibliotekarze naukowcy bezskutecznie walczyli o uznanie należnego im miejsca w strukturze pracowników uniwersyteckich. Na próżno monitowali o zakwalifikowanie do grupy pracowników naukowych i na nic zdawały się wszelkie uzasadnienia „naukowości” pracy bibliotekarza uniwersyteckiego oraz dowody jego wkładu w kształcenie i wychowanie studentów. Zarówno władze państwowe, jak też uczelniane nie dostrzegały faktu, iż wielu z pracowników bibliotek posiada, bądź zdobywa tytuły naukowe, czynnie uczestniczy w konferencjach, publikuje w naukowych periodykach, a mimo to ich uposażenie plasuje się na poziomie niewykwalifikowanego personelu pomocniczego i do dziś praktycznie nic się w tej kwestii nie zmieniło. Trwająca całe stulecie walka, dotąd nie przyniosła oczekiwanych efektów. Wysokie wymagania stawiane bibliotekarzom wyższych uczelni, za którymi nie szły i nadal nie idą ade-

kwatne pensje sprawiały, że zawód ten nigdy nie należał do atrakcyjnych i mimo usilnych zabiegów samych zainteresowanych, dotąd nie zyskał społecznego uznania ani prestiżu, dlatego też trudno mówić tu o degradacji zawodu w wyniku deregulacji. Likwidacja egzaminu na bibliotekarza dyplomowanego nie musi oznaczać zamknięcia drogi do awansu na najwyższe stanowiska, ale może i powinna dać środowisku impuls do sensownej, przemyślanej zmiany zasad awansu, włączenia się w życie naukowe uczelni, a także walki o poprawę warunków zatrudnienia i uposażenia, które bezpośrednio przekładają się na atrakcyjność i prestiż zawodu.

Bibliografia

ŹRÓDŁA

1. Dekret z dnia 31 października 1946 roku o dodatku naukowym do uposażenia. Dz. U. Nr 60.
2. Dekret z dnia 7 kwietnia 1948 roku o uposażeniach państwowych pracowników nauki. Dz. U. Nr 20.
3. Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela z 27 kwietnia 1972 roku. Dz. U. Nr 3.
4. Rozporządzenie z dnia 13 września 1961 roku w sprawie uposażenia pracowników szkół wyższych Polskiej Akademii Nauk i jej placówek naukowych. Dz. U. Nr 43.
5. Rozporządzenie Rady Ministrów z 19 września 1983 roku w sprawie warunków zatrudniania oraz zasad awansowania dyplomowanych bibliotekarzy i dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej w szkołach wyższych. Dz. U. Nr 57.
6. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 roku w sprawie służby przygotowawczej i egzaminu kandydatów na stanowisko I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej. Dz. U. Nr 36.
7. Ustawa o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920. Dz. Urz. RP 1920. Nr 72.
8. Ustawa z dnia 5 listopada 1958 roku o szkolnictwie wyższym. Dz. U. Nr 68.
9. Ustawa z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym. Dz. U. Nr 65.
10. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym. Dz. U. Nr 164.

OPRACOWANIA

1. Adler H.: *Bibliotekarze dyplomowani – grupa zawodowa czy specjalna służba naukowa*. „Bibliotekarz” 1962, nr 7/8, s. 204-206.
2. *Bibliotekarstwo polskie w świetle nowych ustaw*. Nakł. Związku Bibliotekarzy Polskich. Kraków 1934.
3. Birkenmajer A.: *Plany nowego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 2 (1929), s. 122-138.
4. Bitner T.: *Uwagi polemiczne o egzaminie dla kandydatów na bibliotekarzy dyplomowanych*. „Bibliotekarz” 1962, nr 11/12, s. 324-328.

5. Bornsteinowa J.: *Biblioteki naukowe w Polsce w oświetleniu statystycznym*. „Przegląd Biblioteczny” R. 2, z. 4 (1928), s. 283-299.
6. Dobrowolski K.: *Kilka uwag o potrzebach naszej nauki w związku z bibliotekami uniwersyteckimi*. „Nauka Polska” T. 10 (1929), s. 547-555.
7. Gaca-Dąbrowska Z.: *Bibliotekarstwo II Rzeczypospolitej: zarys problemów organizacyjnych i badawczych*. Warszawa 2007.
8. Gmiterek W.: *Bibliotekarze dyplomowani – wczoraj, dziś, jutro*. W: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działanie i codzienność*. Poznań 2005, s. 291-302.
9. Gruszka Z.: „Przegląd Biblioteczny”. *Monografia*. Warszawa 2012.
10. Grycz J.: *Rola państwa w stosunku do bibliotek naukowych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 8, z. 2 (1934), s. 82-97.
11. Hleb-Koszańska H.: *Działalność bibliotek uniwersyteckich w trzyleciu akademickim 1933/34 – 1935/36*. „Przegląd Biblioteczny” R. 11, z. 2 (1937), s. 118-139.
12. Kotula R.: *Najistotniejsze potrzeby polskich bibliotek naukowych*. „Nauka Polska” T. 10 (1929), s. 529-537.
13. Krzyżewski T.: *Bibliotekarz dyplomowany – fachowiec czy specjalista od wszystkiego*. „Przegląd Biblioteczny” R. 33, z. 4 (1965), s. 215-220.
14. Kuntze E.: *Kilka uwag o kursach dla bibliotekarzy naukowych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 4, z. 1 (1930), s. 6-36.
15. Łysakowski A.: *Bibliotekarstwo w preliminarzu budżetowym Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930 roku*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 1 (1929), s. 81-83.
16. Łysakowski: *Normy organizacyjne bibliotek naukowych a w szczególności uniwersyteckich*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 3 (1929), s. 283-305.
17. *Memoriał*. „Przegląd Biblioteczny” R. 8, z. 2 (1934), s. 63-81.
18. Michalski S.P.: *Dyskusja*. „Nauka Polska” T. 3 (1920), s. 126-127.
19. Migoń K.: *Czy i jak tworzyć grupę bibliotekarzy dyplomowanych: refleksje przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej*. „Bibliotekarz” 1990, nr 8/9, s. 24-25.
20. Mściszowa A.: *Bibliotekarz dyplomowany, organizator czy naukowiec*. „Przegląd Biblioteczny” R. 36, z. 3/4 (1968), s. 242-257.
21. Muszkowski J.: *Biblioteka Ordynacji Krasieńskich w latach 1844-1930*. Warszawa 1930.
22. Muszkowski J.: *Przeszłość i terażniejszość w życiu bibliotek współczesnych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 3, z. 1 (1929), s. 1-13.
23. *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich: projekt*. Warszawa 1923.
24. Przybyło-Walczakowa Z.: *Bibliotekarz dyplomowany w świetle prawa i praktyki*. „Roczniki Biblioteczne” 1969, z. 1, s. 29-34.
25. Przyłaskowski R.: *Pragmatyka bibliotekarzy dyplomowanych*. „Bibliotekarz” 1962, nr 2, s. 33-39.
26. Rygiel S.: *Organizacja naczelných władz bibliotecznych*. „Przegląd Biblioteczny” R. 1, z. 1 (1927), s. 9-23.
27. Samsel A.: *Biblioteki uniwersyteckie w Drugiej Rzeczypospolitej*. „Przegląd Humanistyczny” 2012, nr 2, s. 91-101.
28. Sójka J.: *Status niektórych stanowisk w bibliotekach szkół wyższych*. „Bibliotekarz” 1991, nr 9, s. 7-9.

AGATA SAMSEL

29. *Sprawy Związku Bibliotekarzy Polskich*. „Przegląd Biblioteczny” R. 9 (1935), s. 114-132.
30. *Szkoły Wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 1927.
31. Więckowska A.: *Akademickie kształcenie bibliotekarzy: zarys historyczny*. Warszawa 1979.